

Franciszkanie w kraju Inków

Również dzisiaj misjonarze ewangelizujący w Peru kontynuują dzieło, które rozpoczęli o. Zbigniew i o. Michał.

Pariacoto - niewielka miejscowość położona w Andach na wysokości 1 200 m. n. p. m. - to właśnie tutaj rozpoczęła się historia obecności franciszkanów w Peru. Pierwszymi misjonarzami, którzy rozpoczęli tam pracę byli o. Jarosław Wysoczański, o. Zbigniew Strzałkowski oraz o. Michał Tomaszek. Misja w Pariacoto została oficjalnie otwarta 30 sierpnia 1989, w uroczystość św. Róży z Limy - patronki Peru.

Parafia obejmowała swoim zasięgiem ponad 70 wiosek, rozsianych na wysokościach do 4000 m.n.p.m. Misjonarze przepowiadali tam Dobrą Nowinę zarówno słowem, jak i czynem. Franciszkanie w Pariacoto głosili katechezy, sprawowali sakramenty, a także organizowali szkolenia w zakładaniu sieci wody pitnej i uczyli profilaktyki zdrowotnej. Wraz z Caritasem dostarczali pomoc żywnościową w parafii. Jednak przede wszystkim byli do dyspozycji tamtejszych ludzi, gotowi by ich wysłuchać i im towarzyszyć.

Początki obecności misyjnej franciszkanów z Polski w Pariacoto przebiegały w czasie, gdy maoistyczna organizacja „Świetlisty Szlak” prowadziła w Peru wojnę domową przeciwko siłom rządowym. Działania duszpastersko - charytatywne misjonarzy zostały uznane przez terrorystów jako szkodliwe dla rozwoju planowanej przez nich rewolucji. 9 sierpnia 1991 r. partyzanci zamordowali o. Zbigniewa i o. Michała. To tragiczne wydarzenie na pewien czas przerwało regularne duszpasterstwo w Pariacoto. Franciszkanie sporadycznie, i najczęściej w tajemnicy, przyjeżdżali do misji ze stolicy Peru, z Limy, gdzie półtora roku wcześniej, w lutym 1990 r. przyjęli parafię i rozpoczęli pracę. Pierwszym proboszczem w Limie został o. Szymon Chapiński.

Męczeńska krew przelana przez o. Michała i o. Zbigniewa zaczęła wydawać pierwsze owoce. Do Peru zaczęli przyjeżdżać franciszkańscy misjonarze, którzy poruszeni przykładem życia zamordowanych współbraci, zapragnęli pracować w tym kraju. Wiosną 1994r. do Pariacoto przybył z Boliwii o. Stanisław Olbrycht. Był pierwszym franciszkaninem, który zaczął tam regularną pracę po śmierci męczenników.

Kolejna parafia, w której zaczęli pracować franciszkanie znajduje się w Chimbote - mieście znanym z dużego portu rybackiego i fabryki mączki rybnej. Misjonarze rozpoczęli tam pracę w 1996 roku.

Również dzisiaj franciszkanie w Peru obecni są w tych trzech miejscowościach. Każda z parafii ma swoją specyfikę, która wynika z położenia, w jakim się znajduje. Parafia w Pariacoto leży wysoko w Andach, Chimbote zaś znajduje się na wybrzeżu, podobnie jak stolica kraju - Lima, miasto pełne kontrastów. Jednak niezależnie od miejsca, franciszkanie pracujący w Peru w swoich działaniach kontynuują to, co rozpoczęli o. Michał i o. Zbigniew - życie i misję w duchu św. Franciszka z Asyżu.

Pariacoto - oprócz pracy duszpasterskiej w tej olbrzymiej parafii, franciszkanie wraz z nauczycielami prowadzą Parafialną Szkołkę Wyrównawczą, pomagającą dzieciom, które z różnych powodów nie radzą sobie z nauką w szkole publicznej. W Pariacoto znajduje się również postulat (dom, w którym uczą się kandydaci na franciszkanów) oraz centrum formacji katechistów.

Chimbote - misjonarze prowadzą duszpasterstwo parafialne w charyzmacie franciszkańskim. Administrują dom rekolekcyjny „Pokój i dobro”, w którym odbywają się różnego rodzaju rekolekcje i

spotkania dla wiernych.

Lima - franciszkanie oprócz parafii prowadzą Poliklinikę Nuestra Señora de la Piedad, przyjmującą ludzi ubogich i chorych. Działalność franciszkańska w tym mieście to również praca z dziećmi i młodzieżą, przy parafii oraz w szkołach, w których ewangelizują misjonarze.

Agnieszka Kozłowska

więcej informacji o misji w Peru na : www.misje.franciszkanie.pl